

Problemy, sukcesy, wyróżnienia

KRAKÓW Co trzecia złotówka z działalności produkcyjnej kopalń została odprowadzona do skarbu państwa i jednostek samorządu terytorialnego.

KAJETAN BEREZOWSKI

kberezowski@gornicza.com.pl

Ciągle podnoszenie standardów bezpieczeństwa w polskich kopalniach, dalsze wzmocnienie kondycji finansowej branży oraz wprowadzanie techniki strugowej do eksploatacji niskich pokładów – oto główne zadania, które przed polskim przemysłem wydobywczym postawili uczestnicy obrad jubileuszowej XX Szkoły Eksploatacji Podziemnej w Krakowie.

Tradycyjna gala kończąca obrady Szkoły Eksploatacji Podziemnej była nie tylko okazją do składania gratulacji i podziękowań, ale również do podsumowania tego wszystkiego, co działo się w polskim górnictwie w ciągu minionego roku. Z największym zainteresowaniem oczekiwano raportów Wyższego Urzędu Górniczego o stanie bezpieczeństwa w polskich kopalniach oraz informacji Agencji Rozwoju Przemysłu o ekonomicznej kondycji branży.

Pierwszy z nich przedstawił Janusz Malinga, dyrektor Departamentu Warunków Pracy Wyższego Urzędu Górniczego. Zwrócił uwagę na fakt, że w ubiegłym roku doszło do zmniejszenia liczby wypadków w kopalniach węgla kamiennego.

– W dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy górnictwo, w porównaniu z innymi branżami gospodarki, odnotowało poprawę – wyjaśniał Malinga. – Najwięcej wypadków wciąż ma miejsce w dwóch grupach pracowników, wśród górników, których staż pracy nie przekracza pięciu



Tytuł najbezpieczniejszej kopalni przypadł w udziale Zakładowi Górniczemu Piekary. Jego dyrektorowi Cezaremu Cebulli nagrodę wręczył Andrzej Magiera, wiceprezes Wyższego Urzędu Górniczego.

– Korzystanie z ich usług jest dobrym rozwiązaniem dla kopalń. Wykonują bowiem konkretne zadania w sytuacji, kiedy występuje takie zapotrzebowanie. Zdarza się jednak, że dochodzi do tzw. dublowania stanowisk oraz nieprawidłowości w zawieraniu umów z zakładami górniczymi – wyjaśniał Menzel.

W referacie przedstawił prawne aspekty zatrudniania podmiotów zewnętrznych do wykonywania prac w ruchu zakładu górniczego.

Strugi mają przyszłość

Najbardziej burzliwa debata dotyczyła jednak stosowania techniki strugowej w polskich kopalniach. Technika ta w przypadku lubelskiej kopalni Bogdanka w pokładach o grubości 2,0–2,5 cm pozwala uzyskać wydobyć dobowe z jednej ściany na poziomie 20 tys. ton węgla, a w ścianach o wysokości 1,6–2,0 metrów do 15 tys. na dobę – informował wiceprezes zarządu spółki Zbigniew Stopa.

O doświadczeniach w dziedzinie techniki strugowej pozytywnie wyraził się także Andrzej Tor, wiceprezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Zdaniem Krzysztofa Burzana z Bucyrus Polska, strugi ślizgowe zyskują na znaczeniu i w najbliższych latach znajdą szersze zastosowanie w polskim górnictwie węgla kamiennego.

Czwarty dzień obrad, uwieńczony uroczystą galą, zakończył spektakl „Deep Trip – performance” w wykonaniu zespołu baletowego tańca współczesnego Art Color Ballet. Ukoronowaniem obrad XX. Szkoły Eksploatacji Podziemnej był zaś zorganizowany w piątek, 25 lutego, panel dyskusyjny, zatytułowany „Światowe górnictwo, a świat lokalnych problemów górnictwa Polski, Ukrainy, Kanady i Niemiec”.

0,2 (w 2009 r. – 0,46), a na 1000 zatrudnionych 0,11 (w 2009 r. – 0,26). Natomiast wszystkich wypadków w przeliczeniu na 1000 zatrudnionych było 19,4 (w 2009 r. – 20,5).

Spółki są w pełni wypłacalne

O wynikach finansowych górnictwa mówił ze szczegółami Henryk Paszcza, szef katowickiego oddziału Agencji Rozwoju Przemysłu. W branży dzieje się lepiej. Kwota podatków uregulowanych wobec budżetu państwa była w 2010 r. o prawie 40 proc. wyższa niż rok wcześniej.

dwie 16,8 mln zł w roku 2009. Do sukcesów polskiego górnictwa autor raportu zaliczył odbudowę rynku sprzedaży węgla koksowego, pełną realizację płatności i wszystkich zobowiązań, dokapitalizowanie Kompanii Węglowej oraz dodatni wynik finansowy sektora. Do porażek zaś spadek wydobywania węgla energetycznego i nakładów inwestycyjnych oraz brak porozumienia ze stroną społeczną.

Nagrody wręczono

Punktem kulminacyjnym czwartkowej gali było ogłoszenie wyników konkursów. Najlepszą kopalnią został radliński Marcel. Tytuł „Bezpiecznej kopalni 2010 roku” przypadł Zakładowi Górniczemu Piekary. Równorzędne drugie miejsca przyznano kopalniom Brzeszcze i Pokój, zaś trzecie podzieliły kopalnie Kazimierz-Juliusz, Bolesław Śmiały i Zakład Górniczy Sobieski.

Uroczystości „Górnictwo sukcesu

spotkali się na uroczystej gali w Teatrze im. Juliusza Słowackiego, dyskutowano w ramach czwartego dnia obrad. Sporo o formach promocji bezpiecznej pracy i korzyściach z nich płynących mówił Andrzej Pakura, dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w KW.

– Coraz więcej osób wyraża zainteresowanie poszerzeniem poziomu wiedzy i pragnie aktywnie uczestniczyć w działaniach podejmowanych w celu poprawy warunków pracy, jej bezpieczeństwa. Są to najczęściej ludzie młodzi, stanowiący już jedną szóstą całej załogi naszej firmy. Jesteśmy pewni, że najlepsze przepisy i sprzęt nie zastąpią świadomego zagrożenia i dobrze wyszkolonego pracownika – wyjaśniał Pakura.

Na zakończenie prezentacji uczestnicy obrad mieli okazję zobaczyć teledysk „Bezpieczna praca” w wykonaniu grupy Głębia. Projekcję przyjęto brawami. O działalności podmiotów zewnętrznych na terenach zakładów górniczych





Piotr Kryszak, wiceprezes Górnictwej Izby Przemysłowo-Handlowej, wręcza nagrodę w kategorii „Najlepsza kopalnia” Adamowi Robakowskiemu, dyrektorowi KWK Marcel.

lat oraz – wydawałoby się – doświadczonych, mających za sobą szesnasto- a nawet dwudziestoletnie doświadczenie zawodowe. Okazuje się, że tych pierwszych gubi brak doświadczenia, starsi zaś popadają w rutynę. Poza tym aż 30 procent wypadków w górnictwie podziemnym następuje wskutek potknięcia się lub poślizgnięcia. Spora ich liczba ma bezpośredni związek z transportem.

Ogółem wskaźnik wypadków śmiertelnych w przeliczeniu na 1 mln ton wydobytego węgla kamiennego wyniósł

– Spółki na bieżąco regulują swe zobowiązania publicznoprawne. Cóż trzecia złotówka z działalności produkcyjnej została odprowadzona do skarbu państwa i jednostek samorządu terytorialnego – wyliczał Paszcza.

W 2010 r. budżet państwa uzyskał niemal trzykrotnie wyższe niż rok wcześniej przychody z tytułu podatku od osób prawnych (CIT), wyniosły one ponad 331 mln zł. Ponad siedmiokrotnie wyższe były wpłaty do budżetu państwa z tytułu zysku – 146,5 mln zł wobec zale-

Uosobieniem „Górnictwego sukcesu 2010 roku” w kategorii „Osobowość” został Mirosław Taras, prezes zarządu Lubelskiego Węgla Bogdanka. W uzasadnieniu werdyktu zaakcentowano „niezwykłe kompetencje w zarządzaniu, odwagę i zdecydowanie w pionierskich w polskim górnictwie węgla kamiennego działaniach związanych z prywatyzacją Bogdanki, w sposób umożliwiający wzrost wartości i rozwój firmy”.

W kategorii „Innowacyjność” górniczy sukces roku kapituła przypisała Głównemu Instytutowi Górnictwa za projekt „HUGE”, związany z podziemnym zgazowaniem węgla. Wyróżnienia w kategoriach „Innowacyjność” i „Ekologia” przyznano ponadto Kompanii Węglowej, Katowickiemu Holdingowi Węglowemu, COIG, Instytutowi Techniki Górnictwej KOMAG, Politechnice Śląskiej i spółce Elsta z Wieliczki.

Bezpiecznie i zgodnie z prawem

Zanim jednak uczestnicy jubileuszowej XX Szkoły Eksploatacji Podziemnej

nych na terenach zakładów górniczych mówił Walter Menzel z Urzędu Górnictwego do Badań Kontrolnych Urządzeń Energomechanicznych.

Ukrainy, Kanady i Niemiec”.

Galerie ze zdjęciami na portalu nettg.pl



Przewodniczący komitetu organizacyjnego XX Szkoły Eksploatacji Podziemnej Jerzy Kicki przekazuje Mirosławowi Tarasowi, prezesowi zarządu Lubelskiego Węgla Bogdanka, nagrodę w kategorii „Osobowość”.